



## **W POGONI ZA EMOCJAMI – CZYLI JAK SZYBKO NUDZI SIĘ WSPÓŁCZESNY ODBIORCA SZTUKI FILMOWEJ**

Sztuka wysoka zazwyczaj wymaga od odbiorcy skupienia, czasu do namysłu. W przeciwieństwie do sztuki masowej, która karmi widza płytkimi emocjami, jest jasna i łatwo rozumiana przez wszystkich. Czy znaczy to, że pierwsza z wyżej wymienionych, może być nudna? Czy współczesny widz, którego życie toczy się szybciej, potrzebuje też szybkiej rozrywki? Czy może dla wprawionego odbiorcy to właśnie sztuka masowa jest nudna, ponieważ nie stawia przed widzem żadnych wyzwań?

Wystąpienie będzie zogniskowane wokół refleksji nad dwoma pytaniami. Po pierwsze: jaki jest współczesny odbiorca dzieł filmowych (rozważania będą ograniczone do tej właśnie gałęzi sztuki, która jest w tej chwili jedną z bardziej popularnych form rozrywki)? Czego oczekuje? Jakie są jej/jego preferencje? I przede wszystkim jakie są jej/jego kompetencje do odbioru filmów? Po drugie: jaki jest obecny stan wysokiej sztuki filmowej. Czy komercjalizuje się na potrzeby rynku? Czy potrafi zainteresować szerszą publiczność. Oba zagadnienia są związane ze sobą, jak i z pojęciem nudy. Znudzenie filmem może wynikać z wielu czynników. Celem referatu będzie uwidocznienie co najmniej niektórych z nich, szczególnie tych „tkwiących w widzu”.